

PRZEMÓWIENIE INAUGURACYJNE

J. M. Rektora Politechniki Warszawskiej
PROF. WŁADYSŁAWA ARASZKIEWICZA

„UMIĘTNOŚCI DOPOTĄD SĄ JESZCZE
PRÓŻNYM WYNAŁAZKIEM, MOŻE CZCZYM
TYLKO ROZUMU WYWODEM, ALBO PRÓŻ-
NIACTWA ZABAWĄ, DOPOKĄD NIE SĄ ZA-
STOSOWANE DO UŻYTKU NARODÓW”

— tymi społecznie mądrymi słowami Stanisława Staszica, od którego postaci bije blask wielkiego umiłowania Ojczyzny, wielkich ideałów wszechludzkich, wielkiej wiedzy i poświęcenia dla ogółu rozpoczynając — mam zaszczyt, jakże serdecznie, powitać Was Szanowni Goście, Ciebie, Wysoki Senacie, Was wszyscy drodzy Koledzy Profesorowie i pracownicy naszej Uczelni oraz Ciebie Młodzieży, a spośród Ciebie — tych najmłodszych, którzy z dniem dzisiejszym powiększą liczne szeregi studentów.

Wy, najmłodszy, przekroczyliście progi Politechniki Warszawskiej, progi, które wyznaczają nowy etap Waszego młodego życia, etap poprzedzony otrzymaniem świadectw dojrzałości oraz zdaniem egzaminu konkursowego.

Zamiary Wasze zostały urzeczywistnione. Immatrykulacja, która dzisiaj nastąpi — to akt uroczysty, stwierdzający Wasze uprawnienia studenckie, Wasze pełnoprawne obywatelstwo akademickie naszej Almae Matris.

Świadomość tego uroczystego dla Was, dla Waszych rodzin i dla nas wychowawców, faktu powinna łączyć się ze świadomością, że dziś nadane Wam prawa studenckie pociągają za sobą, jak wszystkie prawa, również i obowiązki, na których czele stoi obowiązek rzetelnej i z zapamiętaniem wykonywanej pracy. Tę chęć i pasję pracy musicie wykazać od pierwszego do ostatniego dnia studiów, a później w pracy zawodowej.

Pęd i zryw do pracy czerpać musicie z zamięłowania do obranego kierunku studiów, z dążenia do zdobycia wiedzy i umiejętności technicznych, które wykazywać będziecie, opuszczając z dyplomem magistra inżyniera — mury naszej Uczelni.

Powinna Wam przyświecać świadomość, że wiedza, którą nabyć macie, jest potrzebna dla Kraju i, że Wy sami jesteście potrzebni gospodarce narodowej i przemysłowi, w którego różnorodnych dziedzinach pracować będziecie. Bo umiejętności, które stąd wyniesiecie, nie będą „próżnym wynalazkiem i czczym tylko rozumem wywoдем”, bo Wy umiejętności te — zgodnie z wielkim wskazaniem Stanisława Staszica — „zastosujecie do użytku narodu”. Stając się w dniu dzisiejszym studentami naszej Politechniki musicie pamiętać o tym, że zawody, do których Uczelnia ta Was przysposobi, posiadają tradycję wieków minionych rozwoju polskiego przemysłu. Na czele tej tradycji stanął na przełomie 18-go i 19-go wieku wielki umysłem i sercem Polak, którego głęboka i także humanitarna myśl przemawia do Was z naszej Auli. On niechaj stanie się dla Was wzorem, także godnym naśladowania. A tę myśl jego przyjmijcie do serc Waszych i ponieście ją ze sobą przez życie. Bądźcie tak skromni, pracowici i obowiązkowi, wreszcie tak ofiarni na Waszej drodze życia w Polsce Ludowej, jak był skromny, pracowity, obowiązkowy i ofiarny Staszic w Polsce XIX wieku.

Uczelnia nasza kształtować będzie nie tylko umysły Wasze i zaprawiać je wiedzą. Jednocześnie i równolegle pragniemy ukształtować Wasze serca, dopiero wówczas bowiem, opuszczając te mury „zastosujecie umiejętności Wasze do użytku narodu”.

Pamiętajcie zawsze o tym, że na pełną wartość społeczną każdego obywatela składa się jego wiedza i jego serce. Baczcie zatem, aby wiedza ta była jak najgruntowniejsza i najbardziej wszechstronna i aby serce ogarniało jak najwięcej. Bez tego połączenia nie ma prawdziwych ludzi. Bez takich ludzi nie ma prawdziwej demokracji.

Chciałbym, aby słowa te, jako zasada, prowadziły Was przez całe życie.

Dzisiejszy dzień październikowy jest znamienny i z innego względu: przed rokiem w murach tej Auli młodzież naszej Uczelni razem z młodzieżą robotniczą Warszawy sercem i entuzjazmem przyczyniła się do utorowania drogi „polskiemu październikowi”. Ten czyn naszej młodzieży był wyrazem jej troski o rozwój i pomysłność Ojczyzny, był wynikiem jej najgłębszego przekonania o słuszności polskiej drogi do socjalizmu.

Młodzież Politechniki Warszawskiej, zwiększona od dzisiaj o Wasze szeregi, realizuje konsekwentnie hasła października poprzez swoją wyteżoną pracę podczas studiów. Wierzimy, że wszystkie dni życia tej młodzieży będą polskim październikiem, a mury tej Auli rozrosną się do granic całej naszej Ludowej Ojczyzny.

Tak, jak to powiedział tow. Gomułka, zrozumieć musicie „istotę socjalizmu, istotę władzy ludowej oraz to, że socjalizm zasłużył, aby go wysoko cenić, wzmacniać i całym sercem kochać”. Jesteście przecież świadkami, jak gospodarcze i polityczne problemy, o których rozwiązanie bezskutecznie dawniej walczyli robotnicy i chłopci, rozwiązane zostały lub są skutecznie rozwiązywane dopiero w Polsce Ludowej.

W ubiegłym roku zaszły poważne przeobrażenia w naszym życiu politycznym, społecznym i gospodarczym. Te przemiany, które powstały w naszym narodzie, ogarnęły również, z całą nauką polską, i naszą Uczelnię.

Rezultatem tych przemian jest:

— fakt, że w roku ubiegłym po raz pierwszy od wielu lat Senat Politechniki Warszawskiej wybierał swego Rektora,

- fakt, że Rady Wydziałowe i Dziekani są gospodarzami na swym terenie,
- fakt wreszcie, że Kierownicy Katedr sami wytyczają kierunki swej działalności naukowej.

„Teraz — jak to powiedział Prof. Dr Tadeusz Kotarbiński, Prezes Polskiej Akademii Nauk, — „badacz-naukowiec w Polsce czuje się duchowo swobodny i współpraca układa się na zasadach uczciwego porozumienia fachowców, wspólnie dążących do prawdy”.

Przemiany październikowe objęły również i dziedzinę toku studiów. Zniesiono dyscyplinę formalną. Wymaga to większej samodzielności młodzieży i wyrobienia jej poczucia odpowiedzialności. I muszę przyznać z radością, że nie zawiedliśmy się. Mimo znacznego podniesienia wymagań, wyniki ostateczne nie są gorsze od lat poprzednich.

Przemiany październikowe stworzyły nowe możliwości, jednocześnie jednak nałożyły na nas zwiększone obowiązki i zadania.

Otóż tym zadaniom, które powinny wytyczać naszą działalność w rozpoczynającym się nowym roku akademickim, chcę dziś poświęcić kilka uwag, a mianowicie:

Stwierdzić wypada, że aczkolwiek politechniki są tymi szkołami akademickimi, które mają krzewić i rozwijać nauki podstawowe i nauki techniczne i mają kształcić przyszłych kierowników i projektantów, kierowników przemysłu i przyszłych pracowników naukowych — okoliczności powojenne zmusiły nas jednak do tego, aby przez pewien okres czasu ograniczyć tak szeroko pojęte zadania Uczelni.

Nakazem chwili bowiem w okresie powojennym było szybkie kształcenie inżynierów, wyposażonych w pierwszym rzędzie w niezbędne wiadomości zawodowe. Dziś — gdy najpilniejsze zadania, związane z odbudową kraju, zostały częściowo spełnione, gdy luki w kadrach technicznych zostały uzupełnione, musimy wrócić na właściwą drogę. Kształcenie młodzieży, studiującej na jednolitych magisterskich studiach, trzeba oprzeć na przekazywaniu gruntownych znajomości podstawowych nauk teoretycz-

nych, a w szczególności tych, które są ściśle związane z naukami i umiejętnościami technicznymi.

Zdajemy sobie sprawę z tego, że technika i przemysł polski, mimo ogromnego rozwoju, znajdują się jeszcze daleko w tyle za państwami, przodującymi w światowym postępie technicznym. Aby w dalszym ciągu nie pozostawać w tyle, trzeba utrzymywać stały kontakt z nauką światową i wszelkie zdobycze jej i osiągnięcia tak na polu teoretycznym, jak i praktycznym, przeszczepiać na nasz grunt rodzimy.

Musimy wytrwale i konsekwentnie dążyć do tego, aby mury naszej Uczelni opuszczali, jako absolwenci, tylko tacy ludzie, którzy są zdolni do samodzielnej i twórczej pracy w oparciu o gruntowną znajomość podstaw teoretycznych, ludzie, posiadający w swojej specjalności znajomość aktualnego stanu nauki i techniki światowej.

Tak, jak zaczęliśmy w roku ubiegłym, będziemy nadal podwyższać wymagania stawiane na egzaminach.

Pociągnie to za sobą w konsekwencji, konieczność wzmożenia i pogłębienia pracy a nade wszystko położenia nacisku na bardziej samodzielną pracę młodzieży.

Wiemy, że będzie to wymagało, zwłaszcza od młodzieży 1-go roku studiów, wiele trudów i wyrzeczeń. Wierzę jednak, że zapał i entuzjazm, z jakim profesura i kadra naukowa naszej Uczelni poświęci się procesowi nauczania, spotka się z conajmniej równym zapałem młodzieży do nauki, do zdobywania i pogłębiania wiadomości.

Pamiętajcie Młodzi Przyjaciele, że poznawanie jest nienasyconym dążeniem wciąż rozwijającego się umysłu ludzkiego, jest ideą, która wypełnia życie, która daje radość i upojenie zwycięstwa wiedzy.

Młodzież nasza przekształca obecnie swój styl pracy w Uczelni, przechodzi ze szkolnego uczenia się do studiowania, do pracy poznawczej. Ta przemiana tym bardziej zbliża młodzież do nas, jej profesorów, których praca poznawcza, badania naukowe są zadaniem zasadniczym. Wiemy dobrze, że właściwa

działalność wyższej uczelni polega na zharmonizowaniu jej pracy w zakresie nauczania i wychowywania młodzieży z pracą naukowo-badawczą, prowadzoną przez wszystkie Katedry, Zakłady i laboratoria Uczelni.

Jeszcze kilka słów pragnę poświęcić niezmiernie ważnemu od-cinkowi pracy naukowej. Podobnie, jak i w innych, omówionych tu dziedzinach, w zakresie pracy naukowej, badań naukowych rok ubiegły przyniósł wiele doniosłych przemian. Nauka polska usuwa obecnie wypaczenia, które powstały w okresie ubiegłym. Wyzwoliliśmy się już z administracyjnego kierowania nauką, ze ślepego kultu autorytetów, z niejednokrotnie stosowanego naginania wyników pracy do z góry postawionej tezy. W okresie ubiegłym piękna i mądra myśl Staszica, która została tu na wstępie przytoczona, była częstokroć wbrew jej istotnej treści, traktowana jako hasło do utylitarnej tylko działalności w nauce.

Pamiętajmy, że naturalna dążność człowieka idzie w kierunku naukowego poznawania świata. Nauka powstała z potrzeb życia i życiu zawsze ma służyć. Byłoby jednak ogromnym zawężeniem zadań nauki, gdybyśmy ją ograniczyli wyłącznie tylko do potrzeb praktyki, co niejednokrotnie miało miejsce w poprzednim okresie.

Jednym z przykładów tego może być współczesny rozwój techniki lotniczej. Powstanie jej nie było pierwotnie umotywowane względami gospodarczymi. Impuls do niego dał ten płonący wewnątrz człowieka ogień, który jednych skłania do tworzenia dzieł sztuki, a drugich — do ziszczenia marzeń Ikara. Wielkie problemy współczesnej techniki są stawiane nie tylko przez potrzeby dnia codziennego lecz również przez wewnętrzną pobudkę człowieka do osiągnięcia nieziszczalnych, zdawałoby się, marzeń.

Pamiętajmy, że służyć bieżącym potrzebom przemysłu — to zadanie laboratoriów fabrycznych, a dalej branżowych instytutów naukowych. Natomiast nasze zadania, to wytyczanie nowych dróg rozwojowych dla techniki i przemysłu, to stałe i ciągłe dążenie do poznawania, to troska o pogłębienie, utrwalenie i rozpowszechnienie zdobyczy nauk technicznych. W oparciu o te założenia musimy znacznie uintensyfikować prace badawcze. Musimy dążyć do tego, aby niezbędne prace typu usługowego, potrzebne

gospodarce narodowej, nie przestaniały nam jednak właściwych zadań człowieka nauki: pracy badawczej.

Omówiłem tu pokrótce główne wytyczne naszej działalności w trzech podstawowych kierunkach: nauki, dydaktyki i zagadnień wychowawczych.

Przed nami rok żmudnej, odpowiedzialnej, lecz zaszczytnej pracy.

U progu tego nowego roku Kolegom Profesorom, pomocniczej kadrze naukowej i wreszcie wszystkim pracownikom naszej Uczelni, życzę owocnej pracy i najlepszych jej rezultatów.

Tobie zaś młodzieży, a z pośród Ciebie przede wszystkim tej młodzieży, która po raz pierwszy wstępuje w mury naszej Uczelni życzę, abyś po ukończeniu studiów mogła stanąć — „do pracy i walki o realizację zadań, które Ojczyzna przed Tobą stawia”.

A wtedy — mówiąc słowami Adama Czartoryskiego, skierowanymi do elewów Szkoły Rycerskiej w Pałacu Kazimierzowskim w Warszawie — „miej młodzieży ambicję, abyś odmieniała starą postać Kraju swojego i roznoś światła z pilnością tutaj zebrane, oswobadzaj Ojczyznę od niewiedzy i przesądów, i ucz własnym przykładem — obywatelskich powinności”.

Na tym kończę i ogłaszam rok akademicki 1957/58 w Politechnice Warszawskiej za o t w a r t y.

DANE STATYSTYCZNE

za r. ak. 1957/58

Politechnika Warszawska w roku akademickim 1957/58 posiada 183 Katedry i 222 Zakłady naukowe, zorganizowane w 16 Wydziałach oraz Studia Międzywydziałowe

Podstawowe dane liczbowe, dotyczące Politechniki Warszawskiej, podaje poniższa tabela:

Wydział	Katedry	Zakłady	Profesorowie i docenci	Zastępcy profesora	Wykładowcy	Adjunkci i asystenci	Nauczyciele przedm. pom. i laboranci	Studenci	Sluchacze studiów zaocznych
1 Architektury	11	19	31	7	—	93	6	571	—
2 Bud. Lądowego	13	13	18	4	—	60	1	637	204
3 Bud. Przemysł.	10	12	13	5	—	62	12	729	—
4 Bud. Wodnego	6	6	7	2	—	36	1	341	—
5 Chemiczny	17	19	28	2	—	103	41	533	—
6 Elektryczny	16	17	28	10	1	133	25	616	185
7 Geodezji i Kartografii	12	19	16	7	—	54	13	480	72
8 Inżynierii Sanitarnej	10	10	9	11	1	58	15	602	188
9 Komunikacji	15	15	12	3	—	55	4	864	194
10 Lotniczy	8	8	11	2	3	43	30	473	—
11 Łączności	16	16	27	4	2	108	34	809	—
12 Mechaniczny—Konstrukcyjny	13	13	20	6	1	118	9	604	—
13 Mechaniczny—Technologiczny	15	22	24	11	3	122	49	1105	341
14 Mechanizacji Rolnictwa	7	8	7	1	1	60	6	390	—
15 Samochodów i Ciągników	6	10	10	4	—	26	7	409	—
16 Sprzętu Mechanicznego	4	8	7	3	—	36	4	357	—
Katedry i Studia międzywydziałowe	7	7	1	6	—	21	119	—	—
O g ó ł e m	186	222	269	83	12	1188	376	9520	1184

Oprócz studiów dziennych i zaocznych, Politechnika Warszawska prowadzi ponadto:

- 1) Wieczorowe Magisterskie Studia Inżynieryjno-Ekonomiczne na Wydziale Mechanicznym-Technologicznym.

- 2) Studium Planowania Przestrzennego na Wydziale Architektury.
- 3) Studium Architektury i Planowania Wsi na Wydziale Architektury
- 4) Magisterskie Studia Eksternistyczne na wszystkich wydziałach.

Politechnika Warszawska posiada 13 budynków na cele dydaktyczne i naukowe o łącznej kubaturze 670 tys. metrów sześciennych i o powierzchni 116 tys. m kw.

Biblioteki Politechniki Warszawskiej posiadają 350 tys. dzieł z zakresu nauk technicznych; prenumerują one 3600 naukowych czasopism krajowych i zagranicznych.

W ramach akcji wydawniczej, prowadzonej od roku 1954 przez Politechnikę Warszawską, wydano ogółem 186 tytułów naukowych o łącznym nakładzie 205 tysięcy egzemplarzy, w tym w roku 1956/57 — 39 tytułów i 35 tys. egzemplarzy.

W roku 1957 na pierwszy rok studiów przyjęto 1876 studentów. Około 45% studiujących na Politechnice Warszawskiej stanowią dzieci robotników i chłopów, około 50% — dzieci inteligencji pracującej. Kobiety stanowią około 20% ogółu studiujących. Do Politechniki Warszawskiej uczęszcza 197 studentów obcokrajowców z 17 różnych krajów.

Około 65% słuchaczy Politechniki Warszawskiej otrzymuje stypendia normalne oraz stypendia premiowe i naukowe.

Ponad 50% studentów mieszka w domach studenckich lub otrzymuje stypendia mieszkaniowe.

Politechnika Warszawska rozporządza 10-cioma domami studenckimi o łącznej kubaturze 300 tys. m sześciennych.



